

## *Jak założyć przydomową winnicę?*



Mokoszyn 2010

### **Jak założyć przydomową winnicę?**

W niektórych regionach naszego kraju dojrzewają winogrona równie słodkie jak francuskie czy greckie, a niemal wszędzie można założyć małą, własną winnicę. Tak naprawdę niewiele trzeba, by uchronić krzewy przed zimowymi mrozami i pod koniec lata rozkoszować się wybornym smakiem własnych owoców. Główną zasadą uprawy jest zachowanie równowagi między możliwościami odżywczymi części podziemnej i nadziemnej oraz zachowanie optymalnych warunków wykształcania i dojrzewania owoców, którym potrzebne jest słońce. Wszak winogrona to dzieci ziemi i słońca. Nim założymy

przydomową winnicę, zastanówmy się jaką funkcję w ogrodzie ma pełnić winorośl. Czy zależy nam na dużych owocach? Czy wolimy wino, czy też soki? A może marzymy o bujnym pnączu porastającym altanę? Niebagatelną rzeczą jest też ilość czasu, jaką możemy poświęcić na pielęgnację, cięcie i ochronę, a przede wszystkim na zabezpieczenie przed przymrozkami, które zjawiają się nagle i wymagają szybkiej interwencji. Odmiany deserowe i winno-deserowe trzeba trzymać w ryzach, czyli regularnie formować, w przeciwnym razie roślina nadmiernie się zagęści i wyda drobne, mało słodkie owoce, a cały krzak z czasem zachoruje. Jeśli nie mamy czasu na przycinanie i osłanianie, posadźmy jedną z odmian altanowych, które smakiem nie ustępują wielu odmianom deserowym. Winorośl kocha słońce i ciepło, nie znosi gleb podmokłych ani zimnych oraz terenów wietrznych.

### **Stanowisko**

Wybierając stanowisko należy pamiętać, iż jest ono jednym z najważniejszych elementów przy uprawie winorośli. Najlepiej uprawiać je w nasłonecznionym i przewiewnym miejscu o południowej wystawie. Najkorzystniejsze będą pola lekko nachylone w kierunku południowym, południowo-zachodnim lub zachodnim. Dzięki bardziej prostopadłemu padaniu promieni słonecznych, są one najcieplejsze.

Zimą na terenach wzniesionych mrozy są mniejsze, rzadziej też występują wiosenne przymrozki. Stosując tarasy, bądź inne

sztuczne zapory, możliwe jest zakładanie winnic na stokach o nachyleniu nawet 45 stopni. Należy jednak pamiętać, że duże nachylenie stoków praktycznie uniemożliwia mechanizację. Plantacje powinny być osłonięte pasem drzew od północy i wschodu, wiejące zimą silne wiatry przyczyniają się, bowiem do przemarzania krzewów. Dna dolin są zdecydowanie niewskazane. Sadząc je w przydomowym ogrodzie pamiętajmy jednak o idealnym stanowisku przy ścianie budynku czy też murze.

### **Gleba**

Winorośl nie należy do roślin bardzo wymagających, zadowolą się dowolną glebą, są jednak pewne prawidłowości. Na glebach żyznych, wilgotnych przyrost masy zielonej jest bardzo duży, owoce większe, plon obfitszy, powoduje to jednak późniejsze wchodzenie w stan spoczynku zimowego. Na glebach słabych i suchych przyrost masy jest słaby, owoce małe, mniej liczne, często jednak słodsze, a krzewy są lepiej przygotowane do zimowania i rzadziej przemarzają. Optymalne więc będą gleby żyzne, głębokie i gliniaste, lekko wilgotne z możliwością nawadniania w okresie od maja do połowy sierpnia.

Krzewy winorośli mają bardzo rozwinięty system korzeniowy, korzenie potrafią sięgać nawet do 8 metrów w głąb. Podłoże powinno mieć więc dobrą strukturę i być bogate w składniki pokarmowe. Gleba powinna być głęboka, gliniasto-piaszczysta, o większej pojemności wodnej. Podłoże podmokłe, torfowe i ilaste nie nadaje się do uprawy winorośli i na nim krzewy winorośli będą rosły źle.

### **Rodzaje sadzonek**

#### **Pędowe.**

W sklepach i centrach spotykamy sadzonki pędowe przeznaczone do sadzenia późną jesienią i wczesną wiosną. Niestety, często się zdarza, że odmiany są pomieszane, a rośliny przesuszone, przez co gorzej się przyjmują i później wchodzi w okres wegetacji.

#### **W pojemnikach.**

Bezpieczniej jest kupować sadzonki w pojemnikach, zaopatrzone w etykietę z nazwą odmiany i opisem wymagań. Są nieco droższe, ale korzystniej znoszą stres związany z przesadzaniem do gruntu.

#### **Terminy sadzenia.**

Sadzonki pędowe sadzimy w październiku, listopadzie lub wiosną po rozmarznięciu gleby.

Przystępując do sadzenia wykopmy dołki o szerokości 30-40cm i głębokości o 15-20cm większej niż długość sadzonki. Zagęszczenie na plantacji nie powinno przekraczać 1 rośliny/m<sup>2</sup>. Przy dołkach, od strony północnej, wbijmy paliki, dno dołka zaprawmy kompostem lub obornikiem, w ilości nie większej niż 2kg. Na obornik nasypmy kilkucentymetrową warstwę wierzchniej ziemi (humusu), formujemy ją w kształt kopca i na niej dopiero umieszczamy przyciętą krótko sadzonkę. Sadzonkę należy przyciąć, pozostawiając na niej 2 wyraźne, dolne pąki. Jeżeli sadzonka posiada dwa lub trzy przyrosty, należy na dwóch najgrubszych pozostawić po jednym pąku, a najszlubszy wyciąć w całości. Na sadzonce powinny zostać nie więcej niż 2, 3 dobrze wykształcone pąki. Korzenie winorośli powinniśmy rozmieścić równomiernie na kopczyku, a dołek zasypać ziemią .

**Sadzonki kupione w pojemniku** możemy sadzić przez cały sezon, lepiej jednak robić to w kwietniu (w stanie uśpionym) lub od czerwca do lipca, gdy pędy mają już liście. Lepiej się też rozrastają młode, niewyrośnięte rośliny, niż takie, które zaczynają już drewnieć. Sadzonki powinny być mocno podlane, ale nie moczone w wodzie (podłoże powinno przylegać do korzeni).

Planując sadzenie winorośli na jesieni, nie wolno zaprawiać ziemi obornikiem (ani żadnym innym nawozem bogatym w azot), gdyż rośliny dokarmione w tym czasie zamiast kończyć wegetację i drewnieć, zaczynają rosnać, a potem zimą łatwo przemarzają, tracąc najwartościowsze pędy tegoroczne z pąkami kwiatowymi.

### **Nawożenie.**

W uprawie amatorskiej najlepsze będą nawozy naturalne: obornik, nawozy zielone lub kompost. Doskonały będzie przefermentowany obornik, np. suchy obornik bydlęcy, w dawce 8-10kg/m<sup>2</sup>. Zamiast obornika możemy również zastosować kompost w ilości 10-15 kg/m<sup>2</sup>. Doskonałe będą również nawozy zielone, saradela, czy łubin przyorane na nawóz przed posadzeniem krzewów, będą mieć nie mniejszą wartość nawozową niż obornik, a sięgające głęboko, nawet do 4-5 metrów w głąb, korzenie roślin motylkowych, wpłyną korzystnie na strukturę i poprawią warunki powietrzne gleby. Nie mając nawozów naturalnych możemy stosować nawozy mineralne. Najwygodniejsza będzie wieloskładnikowa mieszanka ogrodnicza w ilościach ok. 10 dag/m<sup>2</sup> na glebach lekkich oraz do 20 dag/m<sup>2</sup> na glebach ciężkich.

### **Wygrać z zimą.**

Wszystkie odmiany winorośli, nawet te uznane za w pełni odporne na mrozy, trzeba przez pierwsze 3-5 lat po posadzeniu ściółkować i okrywać. Właściwą mrozoodporność uzyskują po 5. roku życia. Korzenie odmian winnych i deserowych przemarzają już przy -8°C, a altanowych przy -12°C. Szczególnie niebezpieczne są dla nich pierwsze mrozy pod koniec listopada. Później duże straty może powodować też mroźna, bezśnieżna aura. Śnieg jest bowiem najlepszym izolatorem i stwarza wilgotny mikroklimat wokół rośliny. Dlatego pędy winorośli należy przygiąć do ziemi, wokół pnia usypać ziemny kopczyk, a glebę wokół krzewu wyściółkować w promieniu metra (słomą lub trocinami).

### **Przymrozki.**

Trzeba też uważać na wiosenne przymrozki; skuteczną ochroną jest włączenie na noc spryskiwaczy (deszczowni). Jeśli roślina przemarznie lub zważy ją przymrozek, nie załamujemy rąk. Pąki winorośli są tak zbudowane, że obok stożka głównego mają jeszcze dwa zapasowe uśpione, które wybiją w pęd i zaowocują.

### **Konstrukcje podporowe.**

Niezależnie od zaplanowanej formy przestrzennej, w pierwszych dwóch latach uprawy jako rusztowania wystarczy użyć mocnych tyczek podporowych długości około 2m (0,5m będzie wkopane w ziemię). Właściwą konstrukcję wspierającą wystarczy wykonać w drugim roku jesienią a najpóźniej w trzecim roku wiosną. W uprawie winorośli na działce stosowane są bardzo różnorodne i często dość drogie konstrukcje wspierające. Spełniają one także funkcje dekoracyjną dlatego muszą być

estetyczne. Najtrwalszym materiałem na konstrukcje podporowe jest zbrojony beton, ale elementy wykonane z betonu są grube, ciężkie i nie zawsze ładnie wyglądają. Beton jest niezastąpionym materiałem do wykonywania wszelkich elementów przyziemnych (podmurówek, cokołów, fundamentów pod słupy podporowe czy całe altany). Drogie ale estetyczne po pomalowaniu są elementy metalowe ( rurki, kątowniki, pręty).

## **Pielęgnacja**

Winorośl jest pnączem, które pozostawione same sobie, mając odpowiednią podporę, może dorosnąć do kilkudziesięciu metrów wysokości. Pielęgnowane krzewy winorośli dzięki cięciu utrzymywane są w ściśle kontrolowanych rozmiarach. Opracowywane od setek lat metody cięcia doprowadziły do uzyskania kilkudziesięciu metod rozpinania łoży oraz jej cięcia. Do ich uprawy wystarczy jednak znajomość podstawowych zasad. Przez pierwsze kilka lat stosujemy przycinanie zimowe, w wyniku, którego pozostaną tylko pędy owocujące. Cięcie to ma na celu pogrubienie głównego pnia. W ciągu sezonu wegetacyjnego winorośl wymaga około 4-5 zabiegów cięcia lub przycinania. Nieprzycinana bowiem wyradza się i przestaje owocować. W kolejnych latach winorośl najlepiej przycinać na przedwiośniu. Usuwamy wtedy większość starych pędów, pędy słabe i te, które nie zawiązały owoców, zostawiając maksymalnie kilka z nich, nieliczne, najsilniejsze. Zbyt późne cięcie spowoduje tzw. "płacz" winorośli. Latem skracamy pędy z owocami za 6 liściem licząc od grona oraz skracamy pędy wyrastające z kątów liściowych pędów jednorocznych za pierwszym liściem. Cięcie letnie powtarzamy w miarę potrzeby. Jesienią po przycięciu łoży na 2-3 oczka powinniśmy zabezpieczyć ją przed zimowym mrozem np. przez obsypanie kopczykiem ziemi. W kolejnym roku z każdego z tych 2-3 oczek

powinniśmy uzyskać dorodne latorośle, a krzew powinien się porządnie ukorzenić, co będzie miało wpływ na jego dalsze losy. Najważniejsze dla dobrego wzrostu rośliny są, bowiem silny system korzeniowy, oraz wykształcające się w następnym roku grube latorośle. Na ogół przyjmuje się, że optymalne obciążenie krzewu owocowaniem powinno wynosić 10-40 płodnych oczek. Dla założonych 24 oczek można pozostawić 2 łoży po 12 oczek, 3 łoży po 8 oczek, 4 łoży po 6 oczek, 6 łoż po 4 oczka. Cała reszta powinna zniknąć pod sekatorem. Nie zapominajmy o regularnej ochronie chemicznej winorośli przed chorobami grzybowymi. Pamiętajmy, iż gęste ulistnienie krzewu i krzyżujące się pędy, będące najczęściej wynikiem zaniedbania w usuwaniu nadmiernej ilości pąków na wiosnę, niewłaściwym podwiązywaniem i nadmiernym nawożeniem, sprzyjają rozwojowi chorób. Usuwajmy zaatakowane pędy i palmy je. Nie zostawiamy obciętych pędów leżących w międzyrzędziach. Ochrona chemiczna porażonych krzewów jest trudna, najczęściej udaje się jedynie zatrzymać rozwój choroby. Dlatego głównie winniśmy zwrócić uwagę na odpowiednią profilaktykę. Zwracajmy uwagę na każdą deformację czy wybrzuszenie liści, na naloty na spodniej stronie blaszki liściowej czy w zagłębieniach.

W polskich warunkach klimatycznych najlepszym rozwiązaniem pod względem ochrony przed mrozem jest prowadzenie krzewu w postaci niskiego, tzw. pojedynczego sznura Guyota, formy bardzo popularnej w winnicach, coraz częściej spotykanej również na działkach. Wiosną, w pierwszym roku pęd naszej posadzonej jesienią poprzedniego roku sadzonki powinniśmy skrócić do 4-5 oczek. W drugiej połowie maja należy przyciąć sadzonkę pozostawiając dwa najsilniejsze pędy. W drugim roku jeden z pędów przycinamy nad 2-3 oczkiem, drugi odginamy

poziomo nad ziemią na wysokości wygodnej, nie mniejszej jednak niż 40cm, tworząc łożę. Latem z przyciętego pnia pozwalamy wyrosnąć dwóm pędom na odnowienie. Z pędu przygiętego, latem wyrosną w górę pędy, które skracamy za szóstym liściem licząc od owoców. Pędy wyrastające z kątów liściowych skracamy za pierwszym liściem. Pamiętajmy, iż pęd winorośli owocuje tylko jeden raz. Po owocowaniu powinien więc zostać usunięty. W kolejnych latach wycinamy całą łożę, pęd wcześniej przygięty. Jego miejsce zajmuje pęd pozostawiony na odnowienie. Drugi przycinamy na 2-3 oczka. Latem powinniśmy mieć już pędy na odtworzenie. Pędy owocujące wyrastające z łoży przycinamy za 6 liściem licząc od grona. Pędy, które nie zawiązały gron wyłamujemy całkowicie. Dla odmian rosnących z natury bardzo silnie, odpowiednią formą jest sznur poziomy dwuramienny, o identycznej zasadzie otrzymania jednak o dwóch przeciwlegle przygiętych łożach i o czterech pędach przyciętych.

### **A może winnica na tarasie ?**

Przepyszne wino własnej roboty na 10 piętrze wysokiego bloku? Czy brak hektarów pod budowę winnicy może stać nam na przeszkodzie w posiadaniu smacznych owoców? Z całą pewnością nie! Wystarczą chęci i nasłoneczniony balkon lub taras. Każdy z nas może stać się właścicielem winnicy, nawet małej, jednodoniczkowej.

Najważniejsze w uprawie, jak zawsze będzie stanowisko. Do uprawy balkonowej winorośli wybierzmy donicę ceramiczną bądź drewnianą, dużą, o pojemności 120-200 litrów. Pamiętajmy, by miała ona minimum 40-60 centymetrów głębokości i otwór odprowadzający nadmiar wody w dnie. Na dnie takiej donicy umieszczamy kilku centymetrową warstwę keramzytu, żwiru, czy też potłuczonych starych doniczek.

Winorośl nie znosi nadmiaru wody znajdującej się w korzeniach. Warstwa drenażu oraz otwór odpływowy zapewnią odpowiednie stosunki wodne.

Donicę wypełnijmy ziemią ogrodową. Kupioną w sklepie ziemię do kwiatów zmieszajmy z piaskiem w równych proporcjach. Bardzo ważną sprawą w uprawie winorośli jest zaplanowanie sposobu prowadzenia krzewu na ścianie balkonu czy tarasu, w kolejnych latach po posadzeniu. Do wyboru mamy specjalnie do tego celu wykorzystywane i dostępne w sklepach kratownice z listewek, które umieścić możemy na ścianie budynku, bądź też w przestrzeni między naszym balkonem a balkonem powyżej. Innym rozwiązaniem jest umieszczenie kratownicy bezpośrednio w donicy. Jakikolwiek rozwiązanie wybierzemy, pamiętajmy, by zawsze pozwoliło na wspinanie się po niej naszym roślinom, zapewniało dobre nasłonecznienie oraz dobre przewietrzanie. Umieszczając kratownicę na ścianie budynku, nie montujmy jej zbyt blisko ściany. Pomiędzy ścianą budynku a kratownicą pozostawmy wolną przestrzeń 10-15cm.

Decydując się na dobór odmiany wybierajmy te słabiej rosnące. Ograniczona przestrzeń balkonu, przy zbyt wybujałej odmianie może być przyczyną kłopotów.

W momencie sadzenia umieścmy sadzonkę troszeczkę głębiej niż rosła ona w pojemniku, w którym ją kupiliśmy. Tuż obok niej wbijmy w ziemię palik do którego podwiązywać będziemy rosnącą winorośl. Zróbmy to na tyle delikatnie, by nie uszkodzić korzeni. W późniejszych latach palik zastąpimy kratownicą. Jeśli posadziliśmy winorośl w ubiegłym roku to wiosną, drugiego roku, pod koniec marca lub na początku kwietnia, należy zdjąć izolację cieplną i rozgarnąć ochronny kopczyk ziemi. Zaraz potem nawozimy i obficie podlewamy, gdyż przechowywane w piwnicy, garażu, czy nawet pozostawione na czas zimy na balkonie, nasze sadzonki z pewnością nie miały takiego dostępu

do wody, jak winorośl uprawiana w glebie i mająca dostęp do śniegu.

Cięcie winorośli utrzymywanych na balkonach i tarasach, z uwagi na specyficzne warunki powinno być wykonane w taki sposób, by dało nam możliwość łatwego okrywania roślin na zimę, swobodny do nich dostęp, nieutrudniający nam jednocześnie poruszania na niewielkiej przestrzeni. Najwłaściwsze wydaje się być prowadzenie pnączy na sznurze Goyat ze stałym wieloletnim ramieniem, podwiązany do poręczy balkonu oraz latoroślami pnącymi się po kratce umieszczonej pomiędzy naszym balkonem, a balkonem znajdującym się powyżej.

W kolejnych latach pamiętajmy o ocieplaniu donic przed zimą, ochronie nadziemnych części krzewu poprzez owinięcie winorośli materiałami izolacyjnymi. Wypróbujmy tą metodę uprawy winorośli. Odrobina zapału i cierpliwości z pewnością zaowocuje, dosłownie i w przenośni.

### **Odmiany proponowane do ogrodu winoroślowego.**

#### **Odmiany deserowe.**

Agat Doński  
Alden  
Arkadia (syn. Nastia)  
Einset Seedlees  
Festivee  
Frumosa Albae  
Kodrianka  
Muskat Letni  
Nero  
Polar  
Prim  
Suzy  
Ruskij Rannij  
Wostorg

#### **Odmiany przerobowe.**

Aurora (syn.Seibel 5279)  
Festiwalnyj  
Medina  
Riton  
Sevar  
Muskat Odesskij  
Wiszniwyj Rannij

#### **Odmiany altanowe**

Alwood  
Lidia (syn.Izabela Różowa)  
Ontario